Na wróble

Mela Koteluk

Cenię sobie nasz porządek – coś z niczego nasze.
Gdy inny łakną ładu, nas stabilizuje chaos.
Natura kulturą:
Przesiadujemy w brzuchu lasu
i słuchamy wiatru.

Nie damy się zwariować.
Możemy żyć jak chcemy.
Wyjechać albo zostać.
Nie pompować się pragnieniem
nie naszym, zachłannym.
Możemy być i tu, i tam
Byle blisko siebie

Nie damy się zaślepiać pozorami szczęścia.
Wystarczy, że przypominamy sobie, kim jesteśmy.
Blaknie pamięć dawnych zranień.
Antidotum na niepokój to temperatura ciała.
Twojego ciała – sypialni ducha
niepoznane szlaki. Spód tafli oceanów

Jeśli to konieczne, ozdabiamy strachy,
kiedyś na rozległych polach samotne piktogramy.
W kapeluszach chadzamy wolnym krokiem,
w bosych stopach ziarnom się kłaniamy.

Nie damy się zwariować.
Możemy żyć, jak chcemy.
Wyjechać albo zostać.
Nie pompować się pragnieniem.

Ekstremalnie blisko z natury jesteśmy.
bezwalutowo i najczulej
Z duchowej rezolucji.

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!